

17824/63



17821/03

Estp. T28p.84

PRZEWODNIK
DOSKONAŁY,
I A C E K ' S.

ODROWĄZ,
Korony Polskiej osobliwy Pàtron.

Wielmożney Jey Mości Pànnie
KATARZYNIE
RYCHŁOWSKIEY,

STOLNIKOWNIE SIERADZKIEY,
Pod Jàrzmo Zakonne zà CHRYSTUSEM idàcey

Nie mylną do Niebà drogę

POKAZUJĄCY,

Przy doroczney Uroczystości swoiey,
z Ambony Kàznodzieyskiej,
w Kościele Ww. Pánien Zakonnych,
DOMINIKANEK Piotrkowskich,
Licznie zgromádzonemu Audytorowi

POKAZANY.

Przez W. X. FLORYANA SIEWIERSKIEGO;
*Świętey Teologii Prażentatá, ná ten czás w Kościele Piotrkow-
skim Świętey DOROTY Kàznodzieię Ordynáryusza*
Roku Niebieskiego w Ciele ludzkim Przewodni-
ká CHRYSTUSA 1722.

Dniá 16. Sierpniá do druku

P O D A N Y.

Zá pozwoleniem Stárszych.

~~~~~  
w WARSZAWIE, w Drukárni J. K. M. Scholarum Piarum.

*Libreria Chiama Kopernicki Augustiniani e Cella Sacrae Missionis Petri & Pauli*



17824/63

Ná STAROZYTNY KLEYNOT  
PRZESWIETNEGO DOMV  
*Wielmożnych Ich MMćiów PP.*  
**RYCHŁOWSKICH.**



I.

SAMSON ze LWEM wizerunk y znak mężney Cnoty,  
Przyozdabia RYCHŁOWSKICH herbowne Kleynory;  
Z tąd wniesć się gozi że z tey Krwi Polska Koroná :  
W każdym miała RYCHŁOWSKICH mężnością Samsoná.

II.

Bądź Oyczyzno bezpieczna twej złotej swobody  
Zadne Jey Nieprzyaciół nie zniosą zawody.  
Jeżli się iáki ná nią Lew porwie zażarty ,  
Od SAMSONA RYCHŁOWSKICH zostanie rozdarty!

235420

III

DK  
Księg. Nr 20. Druk. Krak.  
Książ. Stanisłowski 10.  
10. 12. 63. 40. 26







Do Wielmożnego Jego Mości Pána  
**P. MICHAŁA**  
z MASŁOWIC  
**RYCHŁOWSKIEGO**  
**MIECZNIKA HALICKIEGO,**  
Mego Mćciem Pána.

**P**RZEWODNIKA do Niebieskiej  
Ojczyzny JACKA Świętego, Wielkiego  
Polskiej Korony Pátroná w progi Wiel-  
możnego Mćiom Pána prowadzę. Nie  
mogłem mu lepszej y godniejszej znaleźć  
konsystencyi, iáko w tym Domu, który w  
ścisłą z nim zászedeł kolligácyą, kiedy świę-  
tą y Świętą ODROWĄZÓW sobie z pokrewniá Páren-  
tele. Máło ná tym lub Wielmożney RYCHŁOWSKICH  
Prosopjy, że wszystkie Senatu Polskiego Purpury in affinita-  
tem traxit, kiedy iá, iuż niezwiédłym zázwsze kwitnące má-  
iem SZEMBEKÓW koronuią ROZE, WARSZYCKICH  
Literá w nieśmiertelne wpisuie Aktá; WALEWSKICH  
wspiera Kolumná, iuż BIDZINSKICH Arma, PRZE-  
REMBSKICH Miecz, PIENIAŻKÓW Strzałá, TAR-  
NO.





NOŃWSKICH Kopia wielkiemu militant Imieniu. Mało  
mowie było że telluris oras liczy consanguineas, ale jeszcze  
Sanctorum Aras sanguinis do siebie wiąże, y kiedy już świat  
Polski, wielkimi napełnia Imiony do Niebá przeprowadza Co-  
lonią. Jaki ztąd całemu Domowi zaśczyt? iaka samemu  
W. W. MMćiem Panu estymacya, żadnego Parysá nie zdoła  
decydować iudicium. Mogłbyś W. MMćiem Pan ipsa Cu-  
narum felicitate, in felicitate, in memoriam poyść saeculorū,  
tylko że bardziey wrodzoney kándorem Cnoty, niż Krwi Pze-  
świetney Purpurą, w oczách świata zakázować się pragniesz,  
wolisz splendorem dzieł niezrównych, niżeli illustribus  
w następujących iásnieć pámięci wieków. Iákoż ktokolwiek ná-  
godne qualite, ciekawą oká rzuci zrzenie, przyznác musi,  
że cokolwiek intra genericum cum virtutis provocabulum  
ználeść może ozdob, wszystkie w iedney W. MMćiem Páná  
Osobie natura & gratia zkoncentrowála, że ktore inszych  
divisa beatos efficiunt decora W. W. MMćiem Pan colle-  
cta tenes. Kátoná przezorność, Augustá powagę, Trájáná lu-  
dzkość, Wespázyáná boyność, Scypioná mężność, Pompiliusá  
pobożność, y cokolwiek godnych przymiotow, przeszłych staro-  
żytność wieków widziála w inszych, ad invidiam dziedziczyś  
posterorum. Y tu nieśmiertelne merita zciągnęły do W. M.  
Mćiem Páná áfekt Iásnie Oświeconego świętey pámięci Xią-  
żęcia, Prymájá y Vice-Reiá Polskiego STANISŁAWA  
SZEMBEKA, kiedy nie ták Xiążęce swoie Atrarium, iá-  
ko Cordis sui thesaurum W. Mćiem Pan oddał. Temi  
y teraz Święty ODROWĄZ zwabiony do W. W. Mćiem  
Páná śpieszy, nie omylną tusząc sobie nádzienie, że w Domu  
Iego statariam znaydzie mansionem. Przyimuiesz W. Mći  
Pan ták wielkiego Gościa, przyimiesz cognati sanguinis  
elogium, iák zkolligowánego sobie Świętego IACYNTHA,  
ták rodzoney Siostry swoiey Wielmożney Iey Mości PANNY  
STOLNIKOWNY Sierádzkiey, ktore gdy w ręku W. W.  
Mćiem Páná składam, siebie oraz do wiecznych konsekruję  
usług.

Wielmożnego W. Mćiem Páná y Dobrodzieiá

nayniższy sługá

X. FLORYAN SIEWIERSKI Zakonu Kaznodzieykiego.





# K A Z A N I E.

*Euntes prædicate dicentes: nolite  
possidere aurum neq; argentum.*

Matthæi 10.



A nic widzę iuż Pánstwá moie  
dziś moiá dycerya, zá nic Orato-  
rya, zá nic wiekopomney pochwa-  
ły pánegyryk, zá nic Káznodziey-  
ska będzie żarliwość, gdy uwa-  
zam, że on wielki z krásomowcow  
krásomowcá, z Oratorow Orator,  
z Pánegyrystow Pánegyrysta, z Káznodzieciow Kážno-  
dzieiá, nieporównány zaśczyt Zakonu Oycá y Pá-  
tryárchy mego DOMINIKA Świętego, nie oszá-  
cowány ODRÓWĄZOW FAMILIJ Kleynot, o-  
sobliwy Pátron Korony Polskicy J A C E K Święty  
stawa z Káznodzieyską zá mnie perśwázyá, áby ká-  
ždy ábdykował świátu, ieżeli prágne dziedzićzyć  
Niebo: y niechay nikt ziemskicy nie żada kráiny,  
lecz złotey dziedżiny: *Querite primum Regnum DEI*  
& *hæc omnia adiicientur vobis.* Záchęca B O G  
Endymionow do konkurencyi o Niebieskie Krole-  
stwo. Anzelm Święty glossuiąc pomienione słowá,  
wyráźniey tym perśwáduie mowiąc: *Querite hoc*

Matthæi 6.

A

pri-



S. Anselmus.

*primum, id est praeponite ceteris rebus Regnum DEI.*

O moy BOZE iák rzadki rozumiem konkurent, iák trudny kándydat, ktoryby się dárł gwałtem do ber-  
ła Niebieskiego Krolestwa, chyba ten tylko  
ktory światem wcale wzgárdził, á BOGU się służyć  
poślubił; tak szczerą niegdys czynił kondolencyą  
Klárewáleński Opat miódopłynny Bernad nád nie-

S. Bernardus

uważnemi sercami: *O quam rarus hodie, qui optet  
dissolvi, & esset cum CHRISTO, qui dicat, heu mi-  
hi quia incolatus meus prolongatus est, imo qui voca-  
tus ad Caelum non exeat, cum tristitia.* Jákoż znáy-  
duią się ci ná świecie ludzie, ktorzy światowe ro-  
skoszy zowią Niebem: y iest ci świat według nich  
niebo, ále bez światła ciemnością otoczone; iest  
iako źrzodło, ále bez żywey wody; iest iako win-  
nicá, ále drzew suchych pełna; iest iako ciało bez  
duszy, bo przywalone ciężarem grzechu sumnienie  
uderzenia nie czuie, zágłuszone serce głosu nie sły-  
szy, zaślepiona duszá światła nie widzi; BOG ofiá-  
ruie zdrowie, *Vis sanus fieri?* á światowy człowiek  
odrzuca lekarstwo, y woli w dawney leżeć chorobie  
zapomniawszy Niebá, buduie sobie Ray z gliny.  
Przyznaycie zá wielki nierozum tego, ktory tak zu-  
chwále z BOGIEM, o iedne mizerne roskoszy swiá-  
towe, zá Niebieskie nigdy nieskończone, kontrá-  
kty czyni; iako świadczy Drexeliusz, iż Szlachic  
ieden w wielkich opływaiący światowych delicyách  
y dostátkách, pretenduiąc co większa, w niebie nie-  
mierzone prowadzić látá, czasu iednego przy o-  
chotnym tráktámenćie, y licznym zgromádeniu  
Gości, śmiał zuchwále te słowá wymowić: gdyby  
mi BOG tyle pozwoлил łáski, ábym w światowych  
delicyách, przy tak dostátniey (ktorą mam) fortu-  
nie, ieszcze mógł z tysiąc latżyć, BOGU bym  
nie zazdrościł Niebá, y owszem wesołobym owe  
Psal-



Psalmisty Świętego mówił słowa: *Caelum Celi Do-*  
*mino, terram autem dedit filiis hominum.* BOGU  
 niechay należy Niebo, gdy Synom ludzkim dał zie-  
 mię w dziedzictwo, albowiem życie w rokoszách,  
 y dostatkách światowych, do tysiącá lat mi powie-  
 rzone, zá Niebo stánie: *Vita mihi voluptuaria ad mille*  
*annos extensa pro Caelo foret.* O zuchwały rozumie!  
 o nienáfycone przemijających márnosci ferce! Íá-  
 koma nikczemności chęci. Roskosz zá nędzę, we-  
 sele nigdy nieskończone zá wieczny smutek, błó-  
 to zá złoto, gładz prosty zá dyáment szácun-  
 ku nie májący, ziarko nikczemne zá Erytreyską  
 perłę, dostátek za niedostátek, skarb zá ubóstwo,  
 Niebo zá ziemię zamienić, kto takiego proszę mą-  
 drym y rozumnym bydz osądzi? y głos że to Chrze-  
 ściáński? Ísusznié záprawdę pomieniony Drexeli-  
 usz ná takich utrácyuszow Niebá inwektywę czyni:  
*O agricolam! o sorophipaseum! heccine est vox homi-*  
*nis Christiani?* Jedná tylko mówić mogę, szcze-  
 gulnie stawa dziś w oczách naszych Kándydátká  
 do Dominikańského Niebá, Wielmożná STOL-  
 NIKOWNÁ Sierádzka, *Caeli & cellae habitatio co-*  
*gnata* (názywał tak Bernard Święty Zakonná Rezy-  
 dencyá) która dla Niebá, światem y iego rosko-  
 számi gárdzi, y náder dobrze: á któż ci tego nie  
 pochwali Kándydatko CHRYSTUSOWA? álboż  
 nie wiemy że zdrádlivé światá fortuny, omylne  
 ziemskie korony, wabić do siebie mogą, ále się  
 szczerze utrzymáć y długo z sobá się cieszyć nie po-  
 zwolá. Ták Mágdálená Świętá, nie tylko światem  
 wzgárdziła, ále y z Anielskiego widzenia nie kon-  
 rentá byla, BOGA sámeho tylko ogládác prágnać.  
*DEUM quero si DEUM invenero, inveniam omnia.*

Drexelius L.  
 1. de Caelo,  
 Cap: 8.

S. Bernardus

Origenes.



Święty Kárdynałską ofiarował godność, wzięwł  
 biret w rękę mówił: Niebo Oycze Święty Niebo  
 Ták y Nayiaśnieysz Krolewicz Polski Kázimierz  
 Święty uczynił, ktoremu gdy dawał opcya Oyciec,  
 áby sobie obierał, álbo Xięstwo Litewskie, álbo  
 Krolestwo Węgierskie, áz on do nog Oycowskich  
 upadłszy, rzecze: o Krolestwo tylko Niebieskie  
 proszę. Ták y dziśieysz Pátron Korony Polskiej  
 JACEK Święty, kiedy y Oyczyznę y honory kto-  
 re go czekały, y dostátki ktore w domu były, dla  
 Niebá porzucił, á Zákon Święty Dominikański bez  
 wszelkiej u siebie trudności przyjął, iák zaś w  
 nim B O G U służył, iáko go kochał, czytaycie Hi-  
 storyą Zycia Jego, á nie dosyc czytać, lecz y ná-  
 śladować potrzebá. Więc godna niemniej y dzi-  
 sieyszey Kándydatki CHRYSTUSOWEY wielkiej  
 pochwały rezolucya, że dla Niebá Swiátem gárdzi,  
 swiát porzuca, od swiátá uchodzi, á zá CHRY-  
 STUSEM idzie; otoż ábyś Kándydatko CHRY-  
 STUSOWA błędne párowy y mánowce swiátá te-  
 go łatwiey zá CHRYSTUSEM przebyła; dáię ci  
 zá Mánuduktorá y Przewodniká doskonálego JA-  
 CK A Świętego, á ten ci áz do sámej dziedziny  
 Niebieskiej nie błędną pokaże drogę. Dopomo-  
 żesz mowiącemu o tym *IESU nostra Via, Veritas*  
*& Vita.*

**T**EN BOGA zwyczaj, że godne y zgodne zá-  
 wsze do Krolestwá Niebieskiego obierać zwykł  
 sobie subjektá; widział nieba godnego PIOTRA, záraz  
 go pociągnął zá sobą *Sequere me*, bo go widział  
 bydz nie dobytą Kościolá swego Boskiego opoką:  
*Tu es Petrus, & super hanc Petram aedificabo Eccle-*  
*siam meam.* Widział Jákubá y Janá, áliści woła  
 ich do siebie: *Venite post me*, á zá coż? bo obu-  
 dwu



dwu widział przeciwko Nieprzyjaciołom wiary Świę-  
 tey Kátolickiey iedne ogniſte pioruny: *Boanerges,*  
*id eſt tonitrui filij.* Widzi Jędrzeiá Świętego, wnet  
 go przybiera do ſiebie, dla czego? bo wiedział  
 że Mąż y Káwáler dobry, y zá Imię Boſkie Bohá-  
 tyr odważny: *Andreas fortiffimus.* Widzi Solenni-  
 zántá w tym tu Koſciele džiſieyſzego Rochá Świę-  
 tego, ledwo co ſię rodzi Roch Święty, áliſci iuż  
 go ſobie B O G zá wiernego ſługę krzyżykiem ná  
 pierſiach znaczy: *Nascentem novo miraculo, rubea*  
*Cruce in pectore inſignivit.* A temu zkąd ten od PA-  
 NA Niebieſkiego Świętemu fawor? oto go widział  
 y uznał bydz náſładowcá ſwoim, kiedy *reliquit o-*  
*mnia,* tylko to co ná nim było wziął z ſobá, Ká-  
 peluſz pielgrzymſki zá mitrę, podrożną laſkę zá  
 berło, ſáchmánę wędrowná zá páłudáment Xiążę-  
 cy: *Adhuc Infantulus Imitator pietátis erat.* ſwiad-  
 czy Hiſtorya Zywoťá Jego. Widzi y JACKA Świę-  
 tego, nátychmiáſt godnym go czyni Niebá, kiedy  
*cum ingenti lumine & ſuaviffimis canticis vehitur in*  
*Celum.* ſwiadczy Koſciół Święty; á temu záſ S.  
 Patronowi náſzemu zá co ten ſwiadczył re-  
 ſpekt? bo go widział ſpráwiedliwego życiem, do-  
 ſkonálego cnotámi, zeznaie Izydor Święty iż *Hi-*  
*acynthus ſignificat Virum juſtum & perfectum.* Wi-  
 dzi náoſtátek Oblubieniec *Sponsus* džiſieyſzáz Kán-  
 dydatkę ſwoię Wielmożná STOLNIKOWNĘ Sie-  
 rádzką, wnet godná Já Niebieſkiey czyni Korony:  
*Veni de Libano Sponſa mea, veni, coronaberis.* Zſtáp  
 z gory Libánu Oblubienico, poſpieſzay czym prę-  
 dzey po koronę. Tu ſekret, tu táiemnicá PAN-  
 STWA moje powońania od B O G A po korone  
 džiſieyſzey Kándydatki CHRYSTUSOWEY; bo iá-  
 ko CHRYSTUS Oblubieniec Niebieſki nie woko-  
 wał Oblubienicy ſwoiey po koronę z gory oliwney,

In Hiſtoria  
 Vitæ iplius.

S. Iſidorus  
 in Patr:  
 Berch: Pi-  
 clav. de lap:  
 Hiacynti.

Cant: 4.v.8.



Augustinus  
Orat.

znączący miłosierdzie y pokoy, nie wzywał iey z gory Kálwáryi, Krwią swoją przenaýdroższą skropioney, nie wzywał iey z gory Tabor, splendorem iásności roziásnioney z przytomności swoiey, nie wzywał iey z gory Kármelu pełney pokuty, pełney mortyfikacyi, pełney ostrości Zakonnych, ále z gory Libánu *Veni de Libano*, ktora kázdego czasu od roku do roku, śniegiem okryta zostáie, y ztąd imię Libánu kándor białości, kándor niewinności, kándor Pánieńskiey znaczy czyśtości: *Libanus enim omni tempore est coopertus nivibus, unde etiam accepit nomen Libani, quod significat candorem*. Ták podobnym sposobem, nie z kąd inąd dochodzę, że dziśieyszey Kándydátki CHRYSTUSOWEY do korony zá wyrokiem y dekretem Boskim kándydácy, tylko iákoby z Libáńskiey wszelkiey doskonáłości Zakonu Dominikáńskiego Gory, nie z kąd inąd tá kándydácy Jey do korony, tylko z tego Przewielebnych Dominikánek Klasztoru, pełnego iákoby z Libánu liliowego Pánieństwa kándoru, nie trzeba rozumieć ná to dokumentu inszego, stánie mi zá naywiększy dowód (iákoby śnieżna druga Libáńska gorá) tá Święta pod tytułem Śnieżney MARYI PANNY Bazyliká, y luboć zostáiąc ná świecie mogliśmy byđz pewnemi zbáwienia wiecznego, chowáiąc tylko pilnie przykazánie Boskie, ále iednáć kiedy iesteśmy wyłączeni od pospolitego gminu, przez duchowną wokacyą naszą, nie rownie większą mamy obligacyą byđz świętymi y doskonálszymi, ániżeli ludzie świeccy. Zostáiąc w Egypcie światá tego, dosyćby ná nas było byđz iáką lekką trzciną, ále dostawszy się ná tę wysoką gorę Libánu, stanu Duchownego, trzeba żebyśmy nieśmiertelnymi y nieskázytelnymi byli Cedrámi, żadnym ućiechom y zepsowániom nie podległemi, ále iákobyśmy ná powietrzu żyli ledwie się nogą dotykájąc ziemi



ziemi, Za czym tedy gdy powołana od CHRY-  
 STUSA, za CHRYSTUSEM do gory Zakonniczey  
 doskonałości idzie Wielmożna STOLNIKOWNA  
 Sieradzka, przyznać Jey musiemy, że u niey wy-  
 sokich przymiotow, cnot znakomitych, musi bydz  
 zkoncentrowany kandor, bo takie kto chce nie błę-  
 dną za CHRYSTUSEM isc ścieżką Cypryaną Świę-  
 tego zdanie: *Agnum sequi quocunq; jerit, est ipsi-*  
*us virginitatem mentis & corporis imitari.* Jakoż  
 ta jest stanu Pánieńskiego godność, którą sobie  
 BOG naywięcey szacuje, żeby nie lgnęła do ziem-  
 skich roskoszy, y przemiiłających marności, lecz w  
 samym BOGU topiła się. Już ta niegodna Imie-  
 nia Panny, która o świecie nie o B O G U myśli,  
 nie prawdziwe tey, lecz malowane Pánieństwo,  
 która o męża, nie o BOGA się stara. *Virgo co-*  
*gitat quae DEI sunt, ut sit Sancta corpore & spiritu.*  
 Słowa Pávła Świętego. Dżisieysza zaś CHRYSTU-  
 SOWA Kándydatka, Wielmożna STOLNIKO-  
 WNA; za Ieden Exemplarz y prototyp Pánieństwa  
 stawia w oczach naszych, która aby się godną stała  
 BOGA, dla BOGA nie tylko światem y iego már-  
 nościami gárdzi, lecz y cokolwiek światowego ná  
 niey splendoru iásnieie, wszystko ná zamian dáie,  
 koronę za velum, mánto za Hábit, á tak *relictis*  
*omnibus*, za CHRYSTUSEM idzie, y iako sobie  
 w tey mierze postąpiła, aby nie błędną ścieżką za  
 CHRYSTUSEM trąfiła, pokazuje godna pamięci  
 ona Historya. Młodzieniaszek ieden obrał sobie  
 za Pátroná Augustyná Świętego, prosząc Páná BO-  
 GA przez przyczynę iego, aby mu pokazał stan,  
 w którymby miał zbawieniu swemu służyć. Po dłu-  
 gich modlitwach, pokaże się Święty w Apparácie  
 Biskupim mówiąc te słowa: *Transite vana, tran-*  
*site vana.* Przemiiłaycie próżności, przemiiłaycie

S. Cyprianus  
 Lib: de Virg.

1. Corinth:  
 Cap: 7.



prożności, pokazując mu, że wżgárdziwś-  
światem, ná służbę miał się udąć Boską. Toż czy-  
ni Wielmożna STOLNIKOWNA, obiera sobie  
naypierwey zá Pátroná JACKA Świętego, áby Jey  
był Przewodnikiem zá CHRYSTUSEM do dziedźiny  
Niebieskiey, obiera sobie oraz y stan duchowny,  
y ták do tego stanu uważayćie w niey ugruntowáne  
serce, że co drugiey w roskoszách światowych ser-  
ce się rozpływa, to Kándydatká CHRYSTUSOWA  
z sercá swego one ruguje. *Transite vana* precz o-  
demnie prożności. Pobłogosławił Jey BOG w za-  
cnym Urodzeniu Przeswietnego RYCHŁO-  
WSKICH DOMU, *transite vana*, y w Urodze-  
niu żadney nie ma komplácencyi, ubłogosławił iá  
BOG w Cnotách doskonałych, przyśtoynych przy-  
miotách, ktore Jey zázwise bydz mogły powabá  
do siebie konkurencyi wielkich y godnych Imion,  
*transite vana*, y te Jey nie przypadáią do gustu.  
Wiem że iá czekały ná świećcie przez spowinowácenie  
się z Zacnemi Domámi Honory, godności, dostá-  
tnia fortuná, á oná co? *transite vana, transite va-*  
*na*. ná stronę precz odemnie prożności, mnie nie  
smákuia ták dálece te błogosławieństwá, iáko bło-  
gosławiony Przyiáciel; iednym słowem, pámiéta-  
iáć dobrze Kándydatká CHRYSTUSOWA ná A-  
postolską przestroę: *Qui utuntur hoc mundo tan-*  
*quam non utuntur*. Schowála áppetyt z Dawidem  
do Niebá: *Satiabor cum apparuerit gloria tua*. W  
tych záś błogosławieństwach doczesnych przemiiá-  
iácych, sercá swego nie topi, lecz z Oblubienicá  
do BOGA mowi: *Nolo benedictionem Tuam, sed*  
*Te*. y owszem z chęćią się pod CHRYSTUSOWE  
iárzmo zá CHRYSTUSEM pobiera.

Ibid: Pfal., 16.

Azász nie iest, przyznayćie Páństvá moje, szcze-  
śliwy? ktory idzie zá CHRYSTUSEM, ázász nie  
iest



est fortunny, który Go naśláduie; ázaz nie iest  
nayszczęśliwszy, który łáski od niego odbiera? bo  
kogoż on opuści, kogo w postách nie pošli, w fá-  
tygách nie umocni, w utrapieniu nie pocieszy, w  
zmordowaniu nie utwierdzi, czy iestże takie ubo-  
stwo, ktorego nie ubogácił? czy niemáasz uszu y  
oczu? áby widział y slyszáł násze proźby! rękú? á-  
by wspierał násze potrzeby, wnętržności do kom-  
pássyi sercá skłonnego do miłósci. Daycie tedy  
wszyscy pochwałę godną Wielmożney STOLNI-  
KOWNIE Sierádzkiej. Ja z mieyscá moiego mo-  
wię, żeś godna záiste, nie tylko zálecenia takiego,  
iákie niegdys dał Petrus Damiani Jágnieszce Ce-  
sárzowey: *Vixit in saeculo absq̃ saeculo, Patriam æ-*  
*ternam mente volvens cogitatione tangens.* Zylá ná  
świecie bez światá, oyczyznę wieczną w myśli má-  
iác, sercem tám mieszkáiąc. Ale nád to godnáś  
Kándydátka CHRYSTUSOWA, áby ten doskoná-  
ły Przewodnik JACEK Święty, nie błędnąc przy  
mánudukcyi swoiey zá CHRYSTUSEM do dziedzi-  
ny Niebieskiej pokazał drogę, iákoż tak się á nie  
inaczey stáie, co z tego lepiej zrozumiemy dy-  
skursu. Wiecie dobrze áby kto komu mógł bydz  
doskonálym przewodnikiem, trzebá áby sam pier-  
wey podroży zwiedział dobrze mánowce, á tak do-  
piero nie błędną innym pokazał drogę. Więc  
JACEK Święty, áby nam był do Niebieskiej Prze-  
wodnikiem dziedżiny, ledwo co się urodził, nátych-  
miał Mátká go do Kościoła nieść káże, áby się  
rozumem záraz od urodzenia swego CHRYSTU-  
SA náuczył trzymác, á tak nie błędną ścieszká zá  
nim tráfił do Niebá; co tedy dáley czyni? przez  
ręce Krákovskiego Biskupá IWONA á Stryiá iego  
BOGU go ná Ołtarz kładzie, zá ofiárę nieiáko od-  
dáiąc, y tám go záraz sługá zápisuie Boskim. Re-



Bzovius.

*cens natum Mater infert in Templum eumq; per manus Episcopi Cracoviensis Ivonis Patruj ejusdem in altari dedicat.* Coś podobnego dzieie się dziśiay z Kándydatką CHRYSTUSOWĄ, gdy światu umiera, a BOGU się odradza, natychmiast przy odrodzeniu się swoim, widzimy iż gdy się BOGU w Kościele tym Świętym na służbę zapisuie, oraz się konsekruie na ofiarę JACKOWI Świętemu, niechcąc się sercem y affektem od niego oderwać, aby Jey rozumiem, iako sam doskonale będąc wiadomy drogi, nie błędną za CHRYSTUSEM pokazał ścieżkę. U starych Pogan był ten zwyczaj, iż gdy się w iaką puszczali podróż, tedy na tę intencją Herkulesowi ktory świat cały obszedł, cześć y chwałę dawali dzień iemu z umysłu święcili, aby ich szczęśliwie konwoiował w podróżach onych, *Veteres ingressuri viam Herculi sacrificabant, ut ab eo nimirum dirigerentur in via qui multa itinera confecerat.* świadczy Festus Pompejus. Tak czyni y Kándedatką CHRYSTUSOWĄ, gdy się w podróż w dzień Uroczystości J A C K A Świętego za CHRYSTUSEM puszcza, całopalną miłości Boskiej z siebie JACKOWI Świętemu czyni ofiarę, aby Jey w tey był Przewodnikiem podróży y nie błędną Jey za CHRYSTUSEM pokazał ścieżkę. Świadkiem iey w tym niech będzie Herbowny SAMSON, ktory o sobie powiedział: *Nazareus id est consecratus DEO sum de utero Matris meæ.* Jakoż go widzimy w Wielmożney STOLNIKOWNIE Sierádzkiej poświęconego BOGU. Jeżeli Anioł Tobiaszowi był przewodnikiem do Medyi, Piotra z Herodowego wyprowadził więzienia, Jásna kolumná Izraelá z Egypckiej niewoli do przyobiecáney prowadziła Ziemi. Tobie zaś Kándydatko CHRYSTUSOWA bądź pewna, żeć JACEK Święty będzie doskonałym Przewodnikiem aż do sá-

Festus Pompejus.

Iud: 16.v. 17.



mey Niebieskiej dziedziny. Y co Trivultius Xiążę Włoskiego Państwa po zakończonych wielu wojennych Expedycyach, nieśmiertelność sławy spodziewając się otrzymać, kazał osobę Wiktoryi odmalować z skrzydłami, w iedney ręce trzymającą zwyciężką palmę, w drugiey Hetmańską buławę *cum lemmate*, *Astra me Duce tutus adibis*. Chcąc przez to wyrazić, że za iego manudukcyą ktoby chciał, trafiłby y na same obłoki. Toć ia więcej tobie wrozę CHRYSTUSOWA Kandydatko, iż gdy ci J A C E K Święty Przewodnikiem będzie, bierze cię na porękę swoją, że za iego przewodniczą łaską, nie tylko w Dominikańskim, ale y w Empireyskim staniem bezpieczna Niebie. *Astra Duce tuta adibis*. Mogłiby y sam Prześwieznego DOMU Twoiego Herbowny Słońce znaczący SAMSON za Przewodnika stanać, wszakże iasnośćwietna Oryentalnych Monarchow do Bethleem prowadziła gwiazda, dopieroż Słońce od ktorego inne Luminarze Niebieskie mają sobie komunikowane światło, ale że widno, świecić widzę nie trzeba, dosyć to na pochwałę Prześwieznego Wielmożnych RYCHŁOWSKICH DOMU powiedzieć, iż gdy SAMSON Słońcem, toć pewna że Wielmożnych RYCHŁOWSKICH zawsze była iest y będzie *ILLUSTRISSIMA FAMILIA*. Ktora grube nieraz na Oycyznę naszą białe rozpędziła Cymmerye. O Samsonie prorokował Anioł Judicum Cap: 13, *Erit enim Nazareus DEI ab infantia sua, & ex Matris utero, & ipse incipiet liberare Israel de manu Philistinorum*. Sprawdziło się to wszystko na Prześwietnym Wielmożnych RYCHŁOWSKICH SAMSONIE, ktory od ANTE-NATOW zaraz Domu zawsze był ulubiony BOGU, *ab infantia Nazareus DEI*, zawsze w fortu-

Tipotius.

Jud: Cap: 13.  
v. 5. 6.



ny y honory kwitnący *Nazareus floridus*, gdy nie raz z nieprzyjacielskich Filistynow mocy Oyczystą wybawił wolność, y nie iednego Lwá, ná złote Polskicy Wolności czatuiącego iábko ten rozdarł SAMSON, y owszem wiele rázy Oyczyzná nászá przez rózne wojenne rewolucye gorzkim piołunem nápełniona była, tyle rázy w Herbownego RYCHŁOWSKICH LWA pászczy znalazła słodycz, którą swoje cukrowała przykrości. *Favus mellis erat in ore Leonis* zeznáie Pismo Święte. A ieżeli támtemu Sámsonowi pobłogosławił Pan BOG *Benedixit ei Dominus*. áżaz osobliwego błogosławienstwa Boskiego ná Prześwietnym RYCHŁOWSKICH nie widziemy DOMIE? że ktorego *pro decore Ecclesiae & Patriae ad Insulas & Togas* godne y zgodne wychodzą subjećta; z tego mowie wychodzą oni mocni zá honor Oyczyzny Atlántowie, wierni Sergiuszowie, rezolutni Æmiluszowie, sprawiedliwość kochájący Arystydesowie, práwá Koronne utrzymuiący Flámminiuszowie; iákoż rzekę co rozumiem, iż nie darmo dawne w Sierádzkim słyżę przyssowie, do Krzepczowá po ráde; y owszem nie zdami się ten zdrogi nie zbłądził, kto to przyssowie pierwszy wymyślił, bo znáć z mieyscá tego wychodzili y wychodzą, *Viri ad consilia nati*. Mamy to y z Pismá Świętego o Mieście Abela 2. Reg: C:20. iż kto chciał ná on czás zásiágnąć w czym zdrowey porády, odsyłało go po Consilium do Abeli: *Dicebatur in veteri proverbio qui interrogat, interrogent in Abela*. Jednym słowem Prześwietny DOM Wielmożnych RYCHŁOWSKICH mowie moge: *Delphus Consiliorum, decor & salus Patriae*. Ozdobą y zbáwieniem Oyczyzny názwáć się może. Toć wielki záprawde obliig bierze ná się moy Zakon Dominikański, Wielmożny Wielmożney RODZICIELU STOLNIKO-

Jud: 14. v. 9.

Jud 13. v. 24.

2. Reg. Cap:  
20. v. 18.



NIKOWNY Sierádzkiej, że to *Charissimum* DOMU twego *Pignus*, iemu ná ozdobę dáiesz, bo w prawdzie wielka z Kándydatki CHRYSTUSOWEY, tym Wielebnym ZAKONNICOM będzie ozdobá, tak że ná iey pochwałę to mówić mogę, co Márgarećie Austryáckiey ieden Symbolistá przypisał: Gdy Filippowi trzeciemu Hiszpańskiemu Monárchez zmwioná Margáretę Austryáczkę za Zonę, miedzy innemi upominkámi ktore iáko Małżonce przyszley ten Monárchá przyssał, było Słońce dyámentowe, litery misternie wyrobione w sobie zámknione máiące cum Lemmate: *Hæc quoq; ornabit.* Ztąd do Słońcá przyrownał Oblubienicę swoię, tuszác nie ináczey, tylko że lubo Hiszpánia miała swoie, ozdoby od bogáctw, zamorskich Flot tryumfow gęstych, żarliwego nabożeństvá, przecię iednák miała dopomoc do ozdoby Hiszpańskiego Krolestvá y Białogłowa pobożna, *Hæc quoq; ornabit.* A nie tylko Krol Hiszpański, białogłowę przyrownał do Słońcá, ále y Jerozolimski, w te słowá mówiąc: *Sol oriens mundo in altissimis DEI, sic species mulieris bonæ in ornamento Domûs ejus.* Tak y ja wrozę o Wielmożney STOLNIKOWNIE Sierádzkiej, że tá wrodzoná swojá skromnością, w służbie Boskiej pilnością, pobożnością, nie pomáłu ozdobi to Święte Zakonnic Zgromádenie; iákoż tąc intencyą umykamy się przez powołanie násze od świata, á stáicmy się domo wemi y pokoiowemi Boskiemi, ábyśmy iuż nie iákokolwiek násze własne zbáwili dusze, ále żeby świętobliwością należytą, ktorey po nas BOG wyciąga, do Zakonnego powoławszy Stanu, do Niebieskiej nie mylnym gościeńcem dostáli się Dziedziny. Y Inbo trzymam, że ten drogi DOMU Twoiego Kleynot WIELMOZNY STOLNIKU



S, Hieron y-  
mus ad Turi-  
am scribit,

Sierádzki , nie bez żalu sercá w Zakonnym depo-  
zytuiesz Sacrarium , wiedz iednąk o tym że B O-  
G U zaś z tą wielką rośnie poćiechą , tak że gdy  
by Kándydatce CHRYSTUSOWEY wrodzona uft  
nie zámknęła modestya, rozumiem żeby nam Hie-  
ronimá Świętego Listu , iákoby do niej samey pi-  
śanego , rzetelną uczyniła relacją , który tak pisze:  
*Contristabitur Pater, sed letabitur CHRISTUS, lu-  
gebit Familia, sed Angeli gratulabuntur, faciat Pa-  
ter quod vult de substantia sua, non es ejus, cujus  
nata, sed cui renata, & qui te grandi pretio rede-  
mit Sangvine suo.* Nie uważay bynajmniey (CHRY-  
STUSOWA Kándydatko, oto Hieronim Święty  
perswáduieć listownie. Niecháy się mowi serce Oy-  
cowskie od żalu kwili, CHRYSTUS się iednąk to-  
bą cieszy, niechay cała DOMU Twoiego Párente-  
la potokiem łzy z oczu wylewa, Aniołowie zaś  
Święci z powinuszowaniem Stanu, do ciebie spieszą,  
niechay ná ostatek, Ociec dysponuje substancją  
swoię, iáko tylko rozumie, masz wiedzieć, że ty  
iuz nie jesteś Oycá twego Corą , który cię  
zrodził, lecz tego który cię odrodził, y nie oszá-  
cowanym skárbein, bo Krwią swoią przenaydroż-  
szą odkupił. Y gdy iuz widzę Kándydatko dzisiej-  
sza záCHRYSTUSEM wybierasz, miewżc odemnie  
tę ná świeżey pámieci perswázają, ábys wstępuiąc  
w ślady Cnot JACKA Świętego, iego za Pátroná  
sobie ofobliwego obráła, bo iáko *Physici* o Hiá-  
cyncntowym piszą kámieniu, iż kto go przy sobie  
nośi, miłym w oczách Páńskich się stáie, y iáko-  
by potáiemny tę miał w sobie cnotę, że noszących  
siebie do sercá y oczu ákkommodnie ludzkich:  
*Qui Hyacinthum lapidem penes se portat, Magnis  
Dominis solet esse graciosus, quasi hic lapis arcanam  
hanc virtutem habeat, ut cordibus & oculis hu-*  
*manis*





*manis gratos faciat se portantes.* Ták y ty Wielmo-  
żna STOLNIKOWNO Sierádzka, gdy chcesz mi-  
łą byđź w oczách Bóskich, nośże w sercu twoim  
J A C K A Świętego, á ten ci upewniam, będzie  
doskonálym Manuduktorem, Przewodnikiem  
zá CHRYSTUSEM po koronę do Dziędzi-  
ny Niebieskiej, czegoć uprzejmie życzę.  
A M E N.





THE NEW YORK  
LIBRARY  
ASTOR LENOX  
TILDEN FOUNDATION  
1215 6TH AVENUE  
NEW YORK 17, N.Y.  
A. M. E. L.





40-

P. P. DOM KSIĄŻKI  
— ANTYKWARIAT —

\* 027223



